

Kraków, 17 czerwca.

W ostatnim numerze „Tygodnika Powszechnego” czytamy artykuł M. A. Wasilewskiego pod tytułem „Sport wychowuje”. Autor jest zdania, że w sporcie dzisiejszym „panuje niesłychana apoteoza brutalności, niekarności i wszelkiego rodzaju samowoli”. Na dowód tego rzuca 1 nazwisko z piłki nożnej, a 2 z boks. Ze są wypadki nie mające nic wspólnego z prawdziwym sportem, faktu tego nie da się zaprzeczyć, ale nie można z tego wyciągać wniosku, że z całym naszym sportem jest źle. Jeżeli tego rodzaju wypadki zachodzą, to są one raczej dowodem, że sport wcale nie jest upowszechniony jak tego chce autor, bo starsze społeczeństwo w swej większości przypatruje się biernie, najczęściej z trybun, a za mało interesuje się stroną ideologiczno-wychowawczą sportu. Dowodem tego jest, że tak poważne pismo jak „Tygodnik Powszechny” nie uwzględniło zupełnie wychowania fizycznego i sportu, ograniczając się chętnie do wskazywania jego stron ujemnych. Dziwi nas to tym bardziej, że powszechnie jest znany fakt, że głowa kościoła katolickiego jest wielkim zwolennikiem ćwiczeń cielesnych, uprawiając je codziennie, a dopiero niedawno zaprzestał ćwiczeń na aparacie wioślarskim.

Jedną jeszcze rzecz pragnęliśmy poruszyć. Przegraliśmy z Norwegią w meczu piłkarskim 3:1. Co było tego przyczyną nie wiemy. Sądymy jednak, że nieobecność na tym meczu kapitana związkowego, któremu tuż przed odlotem odmówiono paszportu, musiała źle wpłynąć na samopoczucie drużyny przed meczem. Brakło wskutek tego czynnika miarodajnego, jakim jest kapitan związkowy, który by na miejscu mógł poczynić odpowiednie poprawki w składzie i zastąpić niedysponowanych graczy innymi, na podstawie doświadczenia. Nieznane nam są przyczyny zaszłego faktu, uważamy jednak, że w przyszłości decyzje takie powinny zapadać najmniej 10 dni przed wyjazdem. (ff)

Polonia remisuje z Wisłą

Oczekiwane z największym zainteresowaniem w całej Polsce spotkanie mistrza Polski Polonii z niedoszłym mistrzem Wisłą przyniosło wynik nierozstrzygnięty. Wisła pozostaje nadal na czele tabeli i prawdopodobnie zdobędzie mistrzostwo grupy. Drużyna Cracovii i Garbarnia odniosły wysokie zwycięstwa, podobnie jak KKS i Lublinianka. Ogółem w pozostałych spotkaniach zwyciężyli faworyci.

Grupa I			
	gier	pkt.	st. br.
Wisła	7	13:1	37:5
Polonia W-wa	7	12:2	32:12
Polonia Byt.	8	11:5	29:15
Szombierki	7	10:4	20:11
KKS Pozn.	7	9:5	43:10
Skra	7	4:10	10:27
Polonia Swid.	7	3:11	9:18
Ognisko	7	2:12	11:45
Motor	7	0:14	8:56

Wisła-Polonia 2:2 (1:1)

Mecz na wysokim poziomie. Zainteresowanie olbrzymie. Bramki zdobyli: Swicarz i Jaźnicki dla Polonii oraz Kohut i Czecz dla Wisły.

KKS-Skra (7:1 (0:0)). Skra do przerwy trzymała się b. dobrze. Bramki zdobyli: Bednarek 3, Anioła 2, Białas i Polka po 1. Skra zdobyła bramkę w zamieszaniu podbramkowym.

Polonia (Bytom) - Motor 4:0 (1:0). Motor znowu poniósł porażkę do „0”. Polonia poprawiła wybitnie stosunek bramek.

Polonia (Swidnica)-Ognisko (Siedlce) 3:2 (1:0). Polonia po urwaniu punktu mistrzowi Polski ma szczęśliwą „passę” i zdobył 3 pkt.

Grupa II			
	gier	pkt.	st. br.
AKS	8	14:2	24:10
Cracovia	8	11:5	31:14
Rymer	8	11:7	22:15
RKU	8	9:5	15:13
Pomorzanin	8	9:7	21:16
Gedania	8	8:8	19:15
Radomiak	8	7:9	12:14
Orzeł	8	4:12	14:21
ZZK Łódź	8	4:12	15:23
Grochów	8	1:13	13:42

Cracovia w dziesiątkę deklaruje Grochów 10:2 (7:2)

Drużyna Grochowa nie była zdolna etawić Cracovii poważnego oporu. W 5 min. gry opuścił boisko Różankowski i na skutek odnowienia kontuzji i Cracovia grała do końca w dziesiątkę, panując całkowicie nad przeciwnikiem. W drużynie gości lewa strona ataku: Izydorczak, Galant i Lewy o-

Piękne imprezy sportowe koronują Święto WF w Krakowie

W drugi dzień Święta WF i PW w Krakowie, zorganizowane przez Woj. Urząd WF i PW przy współdziałaniu Kuratorium Okr. Krak. dał dalszy przegląd tężyzny fizycznej naszej młodzieży. Po nabożeństwie i defiladzie na Błoniach organizacji sportowych oraz młodzieży szkolnej odbyły się na Miejskim Stadionie dalsze pokazy oraz zawody sportowe.

Uczniowie Szkoły Dramatycznej oddeklamowali „Defiladę Olimpijską”, po czym dawni olimpijczycy Skirlińska, Verey, Szostak, Kotlarczyk II, Marchewczyk i Kasprzycki przedefilowali przed lożą honorową. Pierwszym pokazem sportowym były sztafeta 10x100 m męska: Cracovia 1:58,5, Wisła, Głuchoniem i żeńska: HKS 2:22,7, Wisła, Cracovia; „wyscigi” kolarskie: zuchów, oraz bieg 1.000 m: Karp (Wisła) 2:45,7, Laska (Cr.), Bjernat (Wisła). Pięknie wypadły popisy Sokolic (kier. Skirlińska) i Sokolów (kier. Zajdźkowski). W międzyczasie pojawili się na bieżni zwycięzcy biegu kolarskiego o mistrzostwo Krakowa na trasie 100 km: w kl. licencjonowanych: Kupczak (Garb.) 2 godz. 48 min. 25 sek., Gabrych (Garb.) 2:48,27, Badoń (Legia) 2:48,28, Motyka (KTK) 2:48,30 i Motyl (KKCM) 3:00,6/10 oraz wyciągu 30 km dla posiadających karty wyciągowe: Bednarek 55,30, Dymek 55,32, Kościółek 55,36 (KTK).

Po nich witano owacyjnie drużyny szkolne uczestniczące w marszu Szlakiem Kościuski. Trasę 58 km Racławice-Kraków odbyła trzema etapami koronował wyciąg na ostatnich 6 km z Prądніка Czerw. Z 24 zespołów najszybszym okazali się OO. Piąterzy (przez swych wychowanków oczywiście) czasem 36 min. 55 sek. przed Li-

ceum Adm.-Handl. 37,19, Szkołą Gór.-Hutn., Liceum Telekom. i zeszłorocznym zwycięzcą Gimn. III - zdobywając nagrodę przechodnią Woj. UWF i PW. Sprawna organizacja marszu spoczywała w rękach Komitetu Komendantów Hufców Szk.

Nadmienić tu musimy, że w innych imprezach sportowych, których finał odbył się jeszcze w pierwszym dniu Święta WF i PW sportowcy szkolni walczyli i w innych konkurencjach. Podajemy je w skrócie:

Turniej piłki ręcznej prowadzony przez prof. Piszę: Koszykowska: Gimn. VIII przed Gimn. IV i V. Siatkówka: Liceum Adm.-Handl. przed Szkołą Gór.-Hutn. Szczybiórka: Gimn. V przed VIII. Pływanie (prof. Mochnacik) w konkurencji żeńskiej: Gimn. X (60 pkt.) przed Gimn. Münnichowej (29), w męskiej: Gimn. VIII (44) przed Gimn. III (24). Lekkoatletyka (prof. Sztolf): Z sześciu zespołów gimnazjalnych walczących w klasie juniorów i seniorów nagrodę KOZLA zdobyło Gimn. II (58,5 pkt.) przed Gimn. III i Gimn. I.

Młodzież miała wlec okazję „wyszumieć się” w najpopularniejszych dziedzinach sportu szkolnego i zaprodukować swoje możliwości przed tłumami krewnych i znajomych, którzy zalegali Stadion także i w drugim dniu pokazów. Wspaniali zaś i barwni tancerze krakowscy oraz pełen werwy mazur wykonany przez 1.000 uczennic szkół średnich stanowił piękne i na długo pozostające w pamięci zakończenie Święta Kultury Fizycznej.

Po południu odbyło się otwarcie pływali Woj. Urzędu WF i PW na Łobzowie, która dzięki niskim cenom wstępu przyczyniła się do dalszej popularyzacji sportu pływackiego oraz zawody lekkoatletyczne Śląsk-Kraków.

Kraków dzieli zwycięstwo ze Śląskiem

Doroczny mecz lekkoatletyczny Śląsk-Kraków rozegrany w konkurencji męskiej i żeńskiej przyniósł

AKS, KKS, Pogoń i Warta w finale piłki ręcznej

W Krakowie decydujące spotkanie AKS-Garbarnia 9:8 (4:6) zakończyło się dla niej tragicznie, gdyż prowadząc do ostatniej niemal minuty, lekomyślnie utraciła zwycięstwo. Bramki dla niej zdobyli: Lipiński 5, Russer 2, Bahr 1. - Dla chorowian: Thiel II 5, Włodarczyk 2, Thiel I i Faber po 1.

W Częstochowie Pogoń katowicka zwyciężyła Polonię (Bydgoszcz) 13:7, Legion (Częst.) 20:3 i AZS (W-wa) 13:10 (7:2).

Wpływ krajobrazu na odnowę sił sportowca i pracownika

Tętno pracy w okresie powojennym wzmożło się, gdyż tylko w ten sposób możemy się oducydować. Pracujemy ze sportową pasją, ale w losko- cę maszyn. w monotonnym programie



Górskie ostre formy krajobrazu działają podniecająco

codziennych zajęć zużywają się siły pracownika i zjawia się zmęczenie, z którym nawet silna wola nie potrafi walczyć skutecznie. Zmęczenie może być wzrokowe, słuchowe oraz atakuje różne partie organizmu zależnie od rodzaju pracy. Trzeba wypocząć. Ale jak i gdzie? W widwie potrafimy już dzisiaj obliczyć nie „jednostek wypracowanych” wymaga dany rodzaj pracy, ale epocób najlepszego ludzwi-

zyciostwo Śląska w konkurencjach męskich 83:65 i Krakowa w żeńskich 53:43.

W spotkaniu męskim wyniki osiągnięto na ogół słabsze, do czego przyczynił się brak wielu najlepszych lekkoatletów krakowskich. Zwycięstwa odnieśli: 100 m: Kiszka (Sl.) 11,4; 400 m: Rzesznicek (Sl.) 54; 1500 m: Zaprała (Sl.) 4,19,3; 5000 m: Urban (Kr.) 16,15,5; 100 m płotki: Vorreiter 18; 4x100: Śląsk 44,9; sztaf. olimp. (Kraków) 3,33,6; dysk: Praski (Sl.) 42,31 przed Makulcem (Kr.) 40,17; oszczep: Chmiel (Sl.) 49,10; kula: Praski (Sl.) 13,73; młot: Kocot (Sl.) 44,51; w dal: Kiszka (Sl.) 6,54; wżwyz: Semkowicz (Kr.); tyczka: Moronczyk 365.

Spotkanie pań było dużo ciekawsze. Użytkowano szereg dobrych wyników. 100 i 200 m: Hejducka (Sl.) 13 i 28,8; 800 m: Bułzanka (Kr.) 2,31,4, rek. okr. 4x100: Kraków 54,1; dysk: Cieślęwicz (Kr.) 33,68; oszczep: Szeni- dzielorz (Sl.) 32 m; kula: Cieślęwicz (Kr.) 11,53 rek. okr. w dal Legutko (Kr.) 4,86; wżwyz: Borowicz 140.

Święto W. F. w Tarnowie

W ramach Święta WF i PW odbyły się w Tarnowie, zorganizowane przez Pow. Urząd WF i PW zawody międzyszkolne oraz klubowe, w których wzięło udział 370 zawodników.

Zawody międzyklubowe zakończyły się zasłużonym zwycięstwem zespołu HKS (Tarnów) przed Tarnovią i Metalem. Międzyszkolne zawody przyniosły zwycięstwo zespołowi męskiemu Liceum i Gimn. Handl. oraz zespołowi żeńskiemu II Gimn. Tarnowskiego. W turnieju siatkówki zwycięstwo odniosły oba zespoły TS Tarnów przed HKS.

Święto WF i PW w Chrzanowie odbyło się przy dużym udziale uczestników i widzów. Mecz Fablok-TUR (Wadowice) zakończył się wynikiem 2:2 po dogrywce. W zawodach lekkoatletycznych b. dobry wynik w skoku w dal uzyskała Durczak 4,60.

W Ostrowie Warta wygrała z Ostrowią 5:1, przegrała z EKS 4:5, jednak sensacyjna porażka łodzian z Ostrowią 1:5 dała Warcie finał.

W Radomiu KKS (Poznań) wygrał z Radomiakiem 11:2. Wisła wycofała w ostatniej chwili swoje zgłoszenie z tego turnieju.

Jugosławia - Pld. Afryka 2:1. Para Sturgess, Fanin pokonała Mitica i Paladę 6:3, 7:5, 7:5.

wych. Po wyborze krajobrazu trzeba doń dostosować lekką formę sportu lub prac. Zbyt ambitne i zapalne tendencje należy przestrzec przed niekorzystnymi przemieszczeniami.

Dr Berthier uważa, że do najtrudniej usuwalnych zmęczeń zaliczyć trzeba zmęczenia umysłowe. Tutaj spokój na tonie łagodnego krajobrazu, lekkie formy sportu i gier - zwłaszcza sporty wodne są idealnym środkiem odpoczynkowym i odprężającym.

LUDWIK LESZKO

Mistrzowie Polski w szermierce

Mistrzostwo w szpadzie wygrał po dogrywce z Sołtanem Nawrocki (Pogoń, Kat.) 6 zwycięstw, 2) Sołtan 6 zwycięstw, 3) Sobik (Pogoń) 4 zwycięstwa, 4) Franz (ZZK) Łódź, 5) Kaźmierczak (ZZK) 3 zw., 6) Dajwłowski (ZZK) 2 zw.

Mistrzostwo we florecie zdobył Banaś (ZZK) 5 zw. (po dogrywce), 2) Sobik, 3) Przędziecki (Sokol Kraków) 4 zw., 4) Dajwłowski, 5) Sołtan.

Mistrzostwo w szabli wygrał Sobik 7 zw. (bez porażki), 2) Zaczek (Pogoń) 5 zw., 3) Fogt (Legia) 4 zw., 4) Dobrowolski 4 zw., 5) Nawrocki (Pogoń) 3 zw., 6) Franz 2 zw., 7) Sołtan 2 zw.

XIII Raid A. P. rozpoczęły

W niedzielę odbył się start do XIII Międzynarodowego Raidu Aut. P. W roku bieżącym bierze udział 51 kierowców, w tym jeden Czech Horwat. Do Krakowa uczestnicy raidu przyjadą dnia 19 bm. w godzinach porannych.

Teniści Krakusa zwyciężyli w Częstochowie CKS 8:1

CKS 8:1. Ciekawsze wyniki: Miśiak (CKS) - Gabrych 6:1, 8:2, Horain - Chądzyński (CKS) 6:1, 6:3, Kołcz I - Laskocki (CKS) 6:3, 6:2, Klepocki - Sawka (CKS) 6:1, 6:4, Horain - Waśkowski 6:0, 6:0, Kołcz I - Kadela 6:0, 6:1, Kołcz, Horain - Chądzyński, Laskowską 6:4, 6:3.

Zebrań przedstawicieli Okręgów hokejowych

Przedstawiciele 5 okręgów hokejowych w Polsce: krakowskiego, łódzkiego, pomorskiego, śląskiego i warszawskiego (brak poznańskiego) zebrałi się w Krakowie w niedzielę 15 bm. na informacyjnym zebraniu zwołanym przez Zarząd PZHL, celem wyjaśnienia wytworzonej sytuacji natury organizacyjnej. W zebraniu tym prócz członków zarządu PZHL wzięli udział również przedstawiciele PU WF i PW Insp. Łąpiński. Na skutek zaległości w wykonaniu obowiązków przez klubby oraz Związki Okręgowe szereg z nich zostało automatycznie zawieszonych, przez co straciło przysługujące im statutom prawa. Ponieważ duża większość należących do PZHL klubów została zawieszona, prace organizacyjne zupełnie stanęły. Przedstawiciele Okręgów w wyjaśnieniach przedstawili smutny obraz pełnego braku ludzi, którzy by społecznie mogli wykonywać prace tak w klubach jak i związkach oraz szereg innych poważnych trudności z jakimi boryka się za ledwie paru chętnych do pracy w poszczególnych związkach. Środki zaradcze w kierunku poprawy sytuacji organizacyjnej obejmują prawdopodobnie zmianę statutu, jako wykazującego wiele nieżyjących przepisów i doprowadzą do usprawnienia prac, które nie będą wymagały większych grup działaczy, wybieranych na walnych zebraniach. Ostatecznie mają kluby i związki okr. do 1. IX wykonać zaległe obowiązki, po czym odbędą się walne zebrania OZHL i PZHL-u.

O MISTRZOSTWO KL. A

Chełmek-Wolanin 4:3 (2:1). Wolanin po ambitnej grze ulega lepszemu technicznie przeciwnikowi. Bramki dla Chełmka zdobyli: Zatorski III 3 i Borowski I, dla Wolanin Kuźma 2 i Liszka z wolnego. Gra fair. Sędziąwał Jestonka.

Tarnovia-Szczakowianka 1:1. Tarnovia mając już zapewnione mistrzostwo grupy nie wysłała się na obcy teren.

O MISTRZOSTWO KLASY A OKRĘGU RZESZOWSKIEGO

Nafta (Krosno) - Sokół (Rzeszów) 6:3 (4:1). Bramki dla zwycięzców Chmura 3, Schmidt 2, Gonet 1.

Klasa B: KS Czujaw (Łańcut) - RKS Huta (Krosno) 3:1 (1:1). Juniorzy: Legia (Krosno) - KS Nafta 6:1 (3:0).

Lesk z Lublina osiągnął dobry wynik w rzucie dyskiem 40,04 m.